

CYKL „Kim jest mężczyzna?”

Część 8. „Mężczyzna współcześnie”

Artykuł stanowi kontynuację refleksji pt. „Kim jest mężczyzna”.

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY DEFINICYJNE

W czasach współczesnych trudno odpowiedzieć na pytanie, jaki powinien być mężczyzna. Można zauważyć wiele różnych koncepcji, czerpiących z różnych filozofii, jak i zwyczajnie z prywatnych pomysłów pewnych ludzi, odnoszących mniejsze lub większe sukcesy. Różne, nierzadko ze sobą sprzeczne wzorce sprawiają, że dorastający chłopcy mogą mieć problem z wybraniem właściwego stylu życia, do którego należałoby dążyć.

Mężczyzna żyjący sto lat temu, zapytany o to, co to znaczy być mężczyzną, odpowiedziałby podobnie do ludzi ze Starożytności. Prawdopodobnie przytoczyłby etos rycerski lub wspomniał cechy podkreślane jeszcze za czasów Starożytnego Rzymu. Klasyczny, wypracowany przez starożytnych Rzymian i Greków ideał mężczyzny przetrwał w kulturze Zachodu do lat 50. XX wieku, czyli czasu tuż po II wojnie światowej¹. Od tamtej pory, na skutek wielu czynników, między innymi rewolucji obyczajowej z lat 60., czy po prostu śmierci ogromnej ilości mężczyzn podczas wojny, zaczął zanikać. Wynika to również ze zmian kulturowych, zapoczątkowanych wraz z rewolucją obyczajową. Społeczeństwo Zachodu położyło większy nacisk na samodzielność, zuchwałość, asertywność, podążanie za własną prawdą, na jednostkę, jako ważniejsze niż dążenia wspólnoty, społeczeństwa, rodziny. Biorąc to wszystko pod uwagę, Brett McKay zauważa, że współcześnie nie ma jednego pomysłu na męskość². Z jednej strony widać dążenia w kierunku siły – być męskim oznacza być fizycznie silnym, mieć bujny zarost, posiadać i strzelać z wielu karabinów, robić zuchwałe rzeczy. Z drugiej, jest wizja bardziej kobieca, taki „nowy mężczyzna” – bardzo emocjonalny, delikatny, ubierający się na modłę kobiecą, stosujący makijaż³. Nie są to jedyne wizje, ale jedne z tych skrajnych.

¹ <http://www.orderofman.com/six-roles-modern-man-brett-mckay/> (02.05.2019).

² Tamże.

³ Tamże.

John Eldredge, autor książki o męskości pod tytułem „Dziki serce”, uważa, że od lat 70. XX wieku próbuje się męskość przededefiniować na coś bardziej wrażliwego, bezpiecznego, na coś, co bardziej daje sobą kierować, słowem – kobiecego⁴. Jednocześnie tematem przewodnim wielu programów telewizyjnych i twórczości artystycznej pozostaje pytanie: „gdzie się podzieli prawdziwi mężczyźni?”⁵. Pisarz wysuwa oskarżenia również względem religii chrześcijańskiej, która – według niego – kładzie nacisk jedynie na moralność, nie potrafiąc niczego więcej im zaoferować. Kościół, według Eldredge’a, nie wykorzystuje w pełni bogactwa swojej nauki i zmusza mężczyzn do tego, aby byli jedynie obowiązkowi i zachowywali się poprawnie. Tymczasem mężczyzna nosi głęboko w sercu pragnienia, o których będzie napisane w dalszej części tego podrozdziału, a które domagają się tego, by je odkryć i wypełnić.

Współczesne wizje mężczyzny kładą nacisk zazwyczaj na jeden aspekt człowieka – na jego wygląd, siłę, czy na posiadane dobra. Wizja klasyczna, która jest holistyczna, stara się ująć mężczyznę pod każdym względem, pomimo że nie jest ogólnie przyjęta, nadal jest dla społeczeństwa atrakcyjna. Która z pań by nie chciała, żeby jej mężczyzna był nie tylko miły, ale również dziarski⁶?

Była to ósma część cyklu „Kim jest mężczyzna”. Do kontynuacji refleksji zapraszam w następujących artykułach.

Wojciech Białogłowy

⁴ J. Eldredge, *Dziki serce. Tęsknoty męskiej duszy*, Poznań 2003, s. 18.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 29.